GAZETA KRAKOWSKA

No. 69.

W ŚRODĘ DNIA 28. SIERPNIA 1805.

Z Wiednia d. 21. Sierpnia.

J. C. K. Apost. Mość raczył officyalistę przy naywyższey kamerze, Franciszka Silbernagel, który przez swoią zdatność i gorliwość w służbie ściągnął na siebie J. C. K. Mci uwagę, mianować nayłaskawiey aktualnym nadwornym sekretarzem przy naywyższey kamerze po umieszczeniu na pensyi dotychczasowego Nadwornego sekretarza Thorwarta.

Pensyonowanego C. K. Kapitana Józefa Hoppe raczył J. C. K. Apostolska Mość przez wzgląd na iego 30 letnią wierną i gorliwą służbę, tudzież na dane w wielu razach dowody męztwa w 59 regimencie Jordisa, wynieść nayłaskawiey z całem potomstwem do godności kraiowego ślachectwa z uwolnieniem od taxy.

Do portu Tryestskiego zawinęło od 1 do ... Lipca 219 okrętow, to iest 194 Austryackich, 3 Amerykańskie, 2 Neapolitańskie, 10 Papiezkich, 3 Raguzańskie, 1 Rossyyski, 2 Siedmiowyspowey Rzpltey i 4 Tureckie.

Z Petersburga d. 31. Lipca.

Wczoray spuszczono z warsztatu 2 liniiowe okręty i fregatę, w przytomności Imperatorskiey familii i całego dworu. Są bardzo piękney budowy, i pierwsze zbudowane pod teraźnieyszym kolegą ministra morskiego Admi. Tszytszagow. Będą zaraz do Kronstadtu zaprowadzone, gdzie miedzią obite i uzbroione zostaną. Ropoczęto zaraz robotę około dwoch innych okrętow.

Dziś puszcza się Robertson w balonie z dziedzinca akademii; pogoda iest piękna zapewne mu się podróż dobrze uda.

Hrabia Golowkin wyiechał z ostatnim orszakiem swego poselstwa do Chin.

Dworska gazeta umieszcza urządzenie szkoły wyższych nauk w Jarosławiu, dla którey patryotyczny Radca stanu i Kawaler Demidow znaczny fundusz przeznaczył. Jest to pierwsze gimnazyum w państwie, które zbliża się do szkół głownych, i zaraz po nich ma mieysce.

Imperator Jmć na przełożenie W. Xcia Konstantyna wyznaczył radę, która mieć będzie naywyższą dyrekcyą nad wszystkiemi szkołami woyskowemi. W radzie tey wspomniony W. Xżę prezydować będzie; członkami zaś iey są: Hrabia Zawadowski, Minister oświecenia publicznego; Minister woienny Wiäsmitinow; Jenerał indzynierow Suchtelen; Hr. Araksżejew, Jenerał Inspektor artyleryi; Xżę Czartoryski, kollega Ministra interessow zagranicznych; P. Nowosilcow, kollega Ministra sprawiedliwości, tudzież Jenerał-Majorowie:

Klinger i Kleinmichel. Rada ta przystąpi niezwłocznie do urządzenia wyższych korpusow kadeckich. Potwierdził także Imperator Jmć. plan względem edukacyi woyskowey, podpisany przez W. Xcia Konstantyna, i Hrabiego Zawadowskiego, Xcia Adama Czartoryskiego. &c.

Z Rzymu d. 2. Sierpnia.

W Królestwie Neapolitańskim było okropne trzęsienie ziemi, które w stolicy Neapolu, w Caserta, Portici, w Capo delle armi, Jsernia i ogołem w całey prowincyi *Terra di lavore* nie zmierne poczyniło szkody i wiele nieszczęść zrządziło, iakoto poobalało domy, koszary i inne gmachy, w których wiele przywaliło ludzi.

Trwoga tak była wielka pomiędzy mieszkańcami, że niektórych aż do rozpaczy unosiła: uciekali od domu do domu, inni kryli się w piwnicach, gdzie nieszczęściem za obaleniem się domow śmierć znalezli, i ci tylko naylepiey wyszli, którzy zawczasu w pole uciekali.

Liczba popadłych nieszczęściu ludzi i zawalonych domow iest bardzo wielka, iednak nie można iey ieszcze dokładnie wiedzieć, ponieważ spodziewaią się, że z przywalonych wiele ieszcze wyratowanych zostanie, dla tego kopią spieszno w zwaliskach dla wyratowania kto ieszcze przy życiu został.

Królewska Familiia, która właśnie z całem dworem znaydowała się w Caserta, znalazła ocalenie w otwartem polu.

Krotko przed tem nieszczęściem przybył nowy Rossyyski poseł Hr. Tatiszew do Neapolu, i ucieczką także swe życie uratował.

Z Madrytu d. 26. Lipca.

Lord Nelson powrocił niespodziewanie z zachodnich Indyy pod przylądek S. Wincentego, o czem sam doniosł w liście do Marg. Solana, rządcy Kadyxu, pod d. 17 t. m. w którym wyraża: "Gdy przez iego eskadrę zabrany został Hiszpański okręt z Lima płynący, na którym znaleziono prywatny list do Margrabi Solana, ma sobie więc za obowiązek iemu go odesłać.,,

Podług ostatnich doniesień znaydował się ieszcze Lord Nelson przy przylądku S. Wincentego.

Hiszpańsko-Francuzka flota zostaie pod sprawą Admirałow Grandallana i Gourdona,

Od kilku dni mamy tu nadzwyczayne upały; ale dotąd, dzięki Bogu, nie pokazał się żaden ślad żółtey gorączki.

Z Londynu d. 9. Sieppnia.

Wczoray odebrała admiralicya listy od Lorda Nelsona, które przywiozł szoner Pikle do Plimutu. D. 19 Lipca powrocił rzeczony admirał z swą eskadrą z zachodnich Indyy do Gibraltaru, i odpłynął stamtąd d. 22 (w dniu bitwy Kaldera) pod Afrykańskie brzegi do Tetuan, dla nabrania świeżey wody i żywności, których bardzo potrzebował. Dowiedziawszy się, że połączona nieprzyiacielska flota nie poszła na Srodziemne morze, udał się zatem d. 26 ku północo-zachodowi, dla wynalezienia znowu nieprzyiaciela. D. 28 znaydował się iuż pod przylądkiem S. Wincentego. Dziś iest iuż 2 tygodnie iak bitwa stoczona była, a nie wiemy dokładnie, gdzie się połączona nieprzyiacielska flota obrociła.

Jeżeli nieprzyiacielska flota udała się do którego z portow Portugalskich lub Hiszpańskich, tedy może przyyśdź z nią do nowey bitwy. Do Lizbony nie przybyła do 30 Lipca, do dnia bowiem tego odebraliśmy wczoray stamtąd doniesienia. Do Vigo trudno, aby weszła, gdyż to iest za szczupły port dla bezpiecznego schronienia wielkiey floty. Niektórzy utrzymuią, że się podzieliła, i zasadzaią swoy domysł na następuiący okolicz

ści: na d. 31 Lipca była od Portugalskiego okrętu, a d. 3 Sierpnia od szonera Pikle widziana nieprzyiacielska eskadra z 5 liniiowych okrętow i 1 fregaty złożona przy przylądku Finister. Lecz to nie była, iak teraz z pewnością wnoszą część połączoney nieprzyiacielskiey floty, ale eskadra z Roszefortu i Orientu, ktora w tamteyszych okolicach krąży dla złapania naszey z Oporto floty i powracaiących z wschodnich Indyy okrętow. Do Roszefortu nie zawinęła także do 1 Sierpnia połączona flota. Admiralicya mniema, że ona uboczną drogą udała się na południe ku Kadyxowi, lecz Nelson maiący 13 liniiowych okrętow na nią tam czeka.

Gdy Texelska wyprawa znayduie się do wyyścia pod żagle gotową, popłynął zatem do tamteyszych okolic Adm. Russel wczoray z Jarmutu. Adm. Kornwallis znaydował się z swoią flotą d. 5 t. m. przy Quessant.

Od Lorda Nelsona nadszedł tu znowu wczoray bryg; ale nie przywiozł dokładnieyszych nad powyższe wiadomości, lubo rozeszła się dziś pogłoska, iakoby połączona flota do Lizbony popłynęła.

Rozgłoszono tu, że Adm. Kalder prosił admiralicyi o pozwolenie powrocenia do Anglii. Lecz podług innych dziennikow miała admiralicya posłać Kalderowi i iego ludowi podziękowanie z powodu ostatniey bitwy. Kalder krąży ciągle z 9 liniiowemi okrętami przed Ferrolem, a Stirling z 4 liniiowemi okrętami przed Roszefortem.

Przeznaczony do wschodnich Indyy konwoy, woyska pod Jen. Baird na Srodziemne morze, i konwoy do zachodnich Indyy odprowadzi eskadra od kanałowey floty do pewney wysokości.

Do Hiszpanii odsełaią z Anglii 1400 woiennych ieńcow.

W hrabstwie Kildare w Irlandyi założono teraz oboz z 20,000 woyska pod Jen. Asgill.

Nowojorska gazeta donosi, że Murzyni zbuntowali się na wyspie Kuba i wiele plantacyy spalili.

Rząd wydał rozkaz do znayduiących się w naszych portach Wschodnio indyyskich okrętow, aby były w gotowości do działania przeciw pokazac się mogącemu pod naszemi brzegami nieprzyiacielowi. Rożne od nieprzyiacielskich brzegow doniesienia i czynione tam z pośpiechem przygotowania, zdaią wskazywać potrzebę tych środkow. Mowią, że pod Hollenderskiemi brzegami oczekiwana iest połączona nieprzyiacielska flota, dla ułatwienia wyyścia pod żagle Texelskiey wyprawy, i w tymże czasie wypłynąc ma Bresteńska flota.

Podług listu Jen. Nugent, kommendanta Jamaiki, pokazała się żołta gorączka na kupieckich okrętach pod tą wyspą stoiących. Ostrzeżenie przybite zostało na celnym domu. Jenerał Nugent pisał do Anglii, aby dano baczność na liczbę i gatunek chorych, przybywaiących na okrętach z Jamaiki aby nie zawieźli żołtey gorączki do Anglii.

Kapitan Maurice, który bronił skały Diamant przy Martynice przeciw Francuzom, przybył tu wczoray. Sąd woyskowy, ktory bywa zazwyczay składany na officyera, który mieysce iakie lub okręt utraci, już go wcześniey z pochwałą za niewinnego uznał.

Wiele naszych okrętow przyprowadzaią z rozkazu admiralicyi wszystkie Amerykańskie okręty, ktore wiozą nie Amerykańskie płody do neutralnych portow. Za powod do tego środka przywodzą, iż Amerykańskie okręty przywożą często płody z wyspy Francuzkiey i innych Francuzkich wysp w zachodnich Indyach do Francuzkich i Hollenderskich portow.

)2(

Admirał Collingwoode w 5 liniiowych okrętow krąży przed Kadyxem.

Zdobyty Hiszpański okręt El Fermo iest 30 lat ftary, ale S. Rafał zupełnie nowy.

Powracaiąca tu z Oporto flota wrociła tam znowu, ponieważ posłyszała, iż pod Portugalskiemi brzegami krąży nieprzyiacielska eskadra.

Zniszczenie naszey przez Francuzow z Antigua floty zupełnie fię potwierdziło. Gazeta w Barbados wychodząca donofi o tem iak naftępuie:

"Przybyły tu d. 29 Lipca J. K. Mci okręty Galatea pod Kapit. Maxwell, Mailins pod Kapit. Ekin i Kings Fisher pod Kapit. Cribb, od których dowiaduiemy fię, że szalupy Kings Fisher i Osprey na d. 27 Lipca 5 Francuzkich fregat napotkały, które prowadziły zabraną kupiecką flotę z Antigua. Nieprzyiaciel iak tylko woienne nasze szalupy dofirzegł, zapalił zaraz wszyftkie zabrane okręty i pobiegł za szalupą Fisher. Kapitan Cribb dał kilka znakowych wyftrzałow, iakoby wzywał w pobliskości będących okrętow na pomoc. Wybieg ten udał mu fię przedziwnie: nieprzyiaciel cofnął fię spieszno do palących fię okrętow, przy których ieden szoner, zdaiący fię bydź Amerykańskim zabierał ludzi i podniecał płomienie. To ftało fię o 180 Leagues na północno-wschod od Bermudy. Fisher i Osprey zawiozły tę wiadomość do Antigua, skąd wypłynęły z powyższemi okrętami na wyszukanie nieprzyiaciela, ale go nigdzie nie znalazły.

Z Paryża d. 9 Sierpnia.

Dziś rozchodzi fię powszechna wieść, że iuż wylądowanie do skutku przychodzi. Połączona flota miała podług iednych pod Szkockie, podług drugich pod Irlandzkie przybydź brzegi. Trzecie ieft nakoniec zdanie, że weszła do kanału dla odpędzenia Angielskich okrętow i otworzenia drogi flotyli. Urzędownie nic iednak o tem nie oznaymiono.

Jeden z naszych dziennikow wyraża: "Mamy wszyftkie powody do wierzenia, iż rząd zaspokoiaiącą odebrał wiadomość o połączoney flocie. Wszyftko zdaie fię okazywać, że wielkie naftąpią zdarzenia, których wypadki będą zapewne pomyślne, gdyż kieruie niemi ta sama ręka, której wszyftkie przedfięwzięcia są szczęściem wieńczone.,,

Oczekuiemy codziennie, mowi dziennik Europeyski, nayważnieyszych doniefień od naszych brzegow. Zapewniaią, że Minifter woienny Berthier ieft mianowany głową sztabu Angielskiey armii, a Marszałek Lannes dowodzić będzie iey przednią ftrażą.

Dzifieyszy Monitor donofi pod d. 7 Sierpnia z Boulogne: Cesarz odprawił dziś nad całą flotylą rewiią; znalazł ią w bardzo dobrym ftanie i okazał miniftrowi morskiemu swoie ukontentowanie, który tam wczoray przybył i przez kilka godzin w głowney kwaterze z Cesarzem pracował. Minifter woienny znayduie fię także od kilku tygodni w Boulogne.

We wtorek w wieczor wyiechał ftąd Xżę W. Adm. Murat do Boulogne, a nazaiutrz poiechała za nim iego małżonka.

Pisma nasze mieszczą względem wylądowania do Anglii między innemi rzeczami: "Przeyście przez morze nie ieft dla naszych żołnierzy równie niepodobne, iak było przeyście przez Ren, Donay, Po i Adygę pod wyftrzałami nieprzyiacielskich armat. W przedoftatnim ieszcze wieku pokazał fię Hollenderski Adm. Ruyter na Tamizie, gdzie trwogę i spuftoszenie rozszerzył. Często całe floty za pomocą nocy i grubey mgły przechodziły około nieprzyiacielskich eskadr nie będąc poftrzeżonemi. Flota Xcia Oranii przeszła dawniey przez cieśninę Kaletańską, bez

postrzeżenia eskadry Jakoba II. stoiącey w Dunach. Gdy Adm. Anson powracał z swey żeglugi około świata, dowiedział się dopiero w Londynie, iż przepłynął wśród eskadry przed Brestem krążącey. Angielskie brzegi maią dosyc mieysc, gdzie z łatwością wylądowac można. Naywiększa nawet marynarka nie potrafi przeszkodzic wypłynieniu flotyl, wylądowaniu, i t. d.

Monitor zawiera drugi rapport Kontraadm. Verhuela, w którym donosi szczegóły o bitwach d. 17 i 18 Lipca. Gdy flotyla przybyła do Kale, wysiądł Verhuel na ląd, wsiadł na konia obeyrzał wzdłuż brzegu rozbitych kilka armatnych łodzi, i powrocił na flotylę, która wkrotce ponowiła walkę. Nieprzyiacielskie okręty miały 900, a Francuzko-Batawskie 180 tylko armat. "Muszę (kończy Verhuel) oddac należącą się sprawiedliwośc obu nieprzyiacielskim kontraadmirałom, którzy do tey bitwy należeli: czynili wszystko, aby nas zniszczyc: szyk ich dobrze był utrzymywany, a niektóre okręty okazały niepospolitą odwagę. Zaciętośc z iaką walczyli, godną była potykania się z połączoną bronią W. C. Mci i Batawskiey rzpltey.„

Mieszkańcy Asti, głownego miasta naypięknieyszey Piemontskiey prowincyi, zrobili składkę na wystawienie pomnika poecie Alfieri. Na audyencyalney sali ratuszney wystawiony bydź ma granitowy słupiec, na ktorym znaydować się będzie popiersie tego Włoskiego Sofokla. Zrobienie tego pomnika zlecone iest snycerzowi Canolli, professorowi w szkole głowney Turyńskiey.

Genueńska gazeta przywodzi co do Arcy podskarbiego, że tytuł Xcia przywiązany iest do wielkich godności państwa, i że posiadaiący ie maią pierwsze mieysce po Xżętach Francuzkich.

D. 15 t. m. urodziny J. C. Mci między innemi uroczystościami przez *Te Deum* obchodzono. Ludwik XIII. oddał Francyą pod opiekę Matki Boskiey, i w Wniebowzięcie Panny Maryi d. 15 Sierpnia były po całey Francyi processye odprawiane. Tegoż dnia rodził się nasz Cesarz Napoleon.

Monitor umieszcza obszerny rapport Jen. Ferranda pod d. 10 Kwietnia do ministra morskiego względem oblężenia przez Murzynow Santo Domingo i poprzedniczych zdarzeń. Pokazuie się z tego rapportu, że siła Murzynow, z którą przed to miasto przybyli, składała się z 18,000 ludzi, że w czasie 22 dniowego oblężenia 600 ludzi w zabitych, a 1300 w rannych utracili, i że przy cofnieniu się naywiększe okrucieństwa popełniali. "Niebo (wyraża Ferrand) uwieńczyło broń państwa wielkim zwycięztwem, i rapport ten okaże J. C. Mci iak dalece przychylna mu iest armiia i lud St. Domingo. Sprawiedliwość Francuzkiego państwa musi ścigac poczwary Murzynow, i do iednego wytępic, ieżeli chce odzyskac tę piękną osadę. Amerykanie wspierali buntownikow przez handel i dowoz wszelkiego rodzaiu. Ja ani pieniędzy, ani potrzeb nie mogłem z Ameryki dostac. Kazałem się Francuzkim woyskom w Hawannie pod Jen. Lavalette zemną złaczyć, i miałem szczęście otrzymać przez wexle na rachunek rządowy w Paryżu 1 mill. 300,000 fr. Gdy buntownicza armiia pokazała się przed miastem odesłałem ztąd wszystkie nie potrzebne osoby na statkach, w liczbie około 4000. Pokazanie się eskadry Kontraadm. Missiessy zakończyło trwogę i przeraziło strachem Murzynow. Cofaiąc się spalili wiele mieysc na bywszey części Hiszpańskiey i wiele ludzi w kościołach zgromadzonych pozabiiali.„

P. Alexander Jozef Segur umarł na puchlinę w Bagneres. Był on młodszym bratem mistrza obrzędow i oba byli synami Marszał.

Segur, miniſtra niegdyś woiennego. Zmarły wsławił ſię niektóremi sztukami teatralnemi i lekką poezyą.

W tych dniach wyszedł przepysznie drukowany opis koronacyi Cesarza.

D. 27 Lipca uczynione było doświadczenie w Caen nowey machinki blaszaney podług rysunku Pana de Monſlury kapitana z 230 regimentu kiryſſyerow przez P. Danjou artyſtę tamteyszego. Wziąwszy na ſiebie tę machinkę i zawiesiwszy przez ſiebie karabin, wszedł w rzekę Orne, a gdy przybył na głębokość 15 ſtóp wynoszącą, szedł z wodą i pod wodę podług upodobania. Za pomocą zaś dwóch pływaczek także blaszanych, które brał w ręce, przyśpieszał lub opóźniał bieg swoy, i z taką pewnością i łatwością czynił w różne ſtrony obroty, iakby był na ziemi. Wyſtrzelił z karabinu 10 razy, sam go nabiiaiąc, i bawił w wodzie pół godziny, a w cale ſię nie zmordował.

Piszą z Medyolanu, iż Pani Stael bawiąca od nieiakiego czasu w tey ſtolicy, otrzymała od Cesarza Francuzow pozwolenie po wroceuia do Francyi, i oprocz tego, zapewnienie, iż dwa milliony, które P. Necker oyciec iey, gdy był miniſtrem, publicznemu skarbowi pożyczył, wciągnione będą do wielkiey Xięgi długow publicznych, ale tylko, iak wszyſtkie inne, w trzeciey części.

Z Amſterdamu d. 13. Sierpnia.

Wiele dobroczynnych mieszkańcow przylądku Dobrey nadziei przysłali na wsparcie podupadłych rybakow w Hollandyi przez swnynę 5760 zł. hol. przez przybyłego tu ſtamtąd P. Miſt. Wszyſtko tam w dobrym znayduie ſię ſtanie i wszelka ie? gotowość na przypadek attaku nieprzyiacielskiego.

Nasze pisma mieszczą rożne wypisy z Gazety wspomnionego przylądka do 23 Lutego zaſięgaiącey. Między innemi znayduie ſię odezwa Jeneralnego kommiſſarza Miſt do żołnierzy Batawskich, w którey wyraża: "Chciałbym przelecieć wielki Ocean, abym prędzey okazał rządowi waszą przychylność i przyśpieszył przysłanie wam niedoſtaiących potrzeb. Nie zachwieiecie ſię w waszych obowiązkach, owszem ſtarać ſię będziecie pomnożyć chwałę Hollenderskich żołnierzy na szczycie południowey Afryki. Jakże nieocenione będą wasze laury, gdy kiedyś czytać będzie można na waszych chorągwiach: iż byliście zwycięzcami, lub kiedy to wam sam nieprzyiaciel przyzna, i t. d."

Mowią, iż Wiceadm. Verhuel zawieſił w urzędowaniu wicekommiſſarza handlowego Batawskiego w Kale P. Nieuwinkel.

Z Sztokolmu d. 6. Sierpnia.

Hrabia Guſtaw Düben, kawaler dworu przy Xżnie Sudermanii, i kapitan w regim. Kolmarskim, ieſt mianowany sprawuiącym nasze intereſſa przy dworze Wiedeńskim.

Roſſyyski Jen. major Hr. Lieven przybył tu z Londynu.

Roſſyyska flota z Kronſtadtu i Rewlu krąży teraz w 18 liniiowych okrętow i kilka fregat po Baltyckim morzu.

Nowy sprawuiący intereſſa Saskie P. Reger iuż tu przyiechał.

Tuteysza muzyczna akademiia przyięła za swego członka profeſſora Klein w Preszburgu.

Szwedzki okręt Marya, przeznaczony z Poola do Liwerna, zabrany zoſtał przez Francuzkiego korsarza i do Algesiras zaprowadzony.

Króleſtwo Jchmość bawią ieszcze w Helſingborg.

Od brzegow Menu d. 10. Sierpnia.

W Karlsruhe otrzymał Tayny radca i Minister skarbowy Gayling żądane uwolnienie od obowiązkow służby.

Sufragan Heimes iest mianowany Elektorsko-arcykanclerskim konferencyynym ministrem.

Podług listow z kraiu Wodow kazał tamteyszy rząd odwołać publicznie rozpuszczoną pogłoskę o przyłączeniu tego kraiu do sasiedzkiego państwa. Spodziewać się należy, iż kanton Bazyleyski to samo uczyni, gdzie biegało pismo zachęcaiące do takowego przyłączenia.

Xżę Nassau-Usingen podarował Cesarzowi Francuzow 25 pięknych Jeleni, które z Biberich do Metz będą wodą przewiezione.

W Bernie wyszedł rozkaz, aby dla rozwolnionych teraz obyczaiow, nauczyciele akademiccy dawali swoie lekcye w czarnych ubiorach, a uczniom teologicznych nauk nakazano wyraźnie czarne nosić suknie.

Z Hagi d. 13. Sierpnia.

D. 8t. m. wsiadł Jen. Marmon na flotę, przeznaczoną na wyprawę. Gdy wszedł na admiralski okręt, był 21 wystrzałami z iego armat powitany. Jeneralna rewiia woysk i okrętow, która dziś nastąpić miała, została do 16 odłożona, ponieważ Radpensyonista chce się także na niey znaydować.

Onegday przyiechał tu nowy Francuzki poseł Jen. Dupont-Chaumont.

Stoiąca tu ieszcze kompaniia konney artyleryi, wyruszyła dziś do Helder.

Z Francyi przybyło bardzo wiele rekrutow do tuteyszego Francuzkiego woyska.

P. van Rogen, sekretarz stanu morskiego; powrocił z Dunkierki, gdzie naradzał się z Wiceadm Verbuel.

Z Medyolanu d. 1. Lipca,

Kardynał Caprara, Arcybiskup metropolitalny tuteyszy poiechał do Paryża.

Rada audytorow iuż rozpoczęła swoie urzędowanie, które iey statut konstytucyyny przepisuie.

Ogłoszono tu bardzo wiele wyrokow Cesarskich zamykaiących w sobie mianowania na prefektow i radcow prefektur w całym królestwie.

Dwa regimenta piechoty Włoskiey, stoiące tu załogą, odprawiły przedwczoray obroty na placu Bonapartego, w przytomności Wicekróla.

Wyrok Cesarski i Królewski, wydany w Fontenebleau d. 13 Lipca zamyka następuiące urządzenia: Chcąc dać dobremu naszemu miasto Reggio dowod pamięci, na iego dobre postępowanie, nakazuiemy ninieyszym wyrokiem, ażeby kanał między Reggio i Po był utworzony. Wszystkie opłaty i cła nad Po zacząwszy od Gwastalla będą od 1 Stycznia 1806 zniesione.

Inny wyrok pod tąż samą datą, zamyka w sobie co następuie: Będzie zrobiony gościniec między Reggio i Spezia dla bryk i podrożnych; proiekt i rys tego gościńca ma bydź nam do potwierdzenia podany przed Styczniem roku 1806, gdyż chcielibyśmy, aby zupełnie był ukończony przed 1 Stycznia 1807.

Z Liworna d. 25. Lipca.

Podług ostatnich wiadomości z Algieru, ogłoszonych przez Kommissyą zdrowia naszego portu, liczba zabitych żydow pod czas ostatnich tam zaburzeń wynosi 130 i prawie tyleż raunych. Szacuią do 4 mill. piastrow srebro i inne drogie rzeczy, które im zabrano. Konsulowie zagraniczni dzielnie postąpili w czasie tych zdarzeń; przyięli do siebie wszystkich żydow, którzy się pod ich opiekę udali, i obronili ich przeciw zapalczywości bun-

townikow. Ostatni nie byli z początku licznemi, ale potem przyłączył się do nich (iak się iuż doniosło) lud eskadry Barbareskow, która do Algieru powróciła. (Pochwyciła ta eskadra w swym krążeniu 3 statki, ieden Neapolitański, drugi Genueński, a trzeci Sardyński.) Obawiaią się, ażeby ta roziadła tłuszcza bez hamulca żadnego, na nowo nie usiłowała dokonywać swoich układow, które dążą do obalenia rządu Tureckiego. W tym przypadku, żydzi znayduiący się ieszcze w Algierze nayw iększemu podpadliby niebezpieczeństwu.

Z Genui d. 1. *Sierpnia.*

Dziś spuszczone z warsztatu naszego okręt woienny Genua, ściągaiący na siebie uwagę tak dla swey piękności, iak i mocney budowy; zaprowadzonym będzie do portu, gdzie uzbroiony i ludem obsadzony zostanie.

Listy z Hiszpanii przez ostatnią nadeszłe pocztę, głoszą, iż eskadra Ferrolska wyszła pod żagle.

Arcy-podskarbi dał na list P. Amici, kapitana bywszych żandarmow Liguryyskich w Nowi, który dopominał się 2,000 liw. nadgrody dla swego oddziału, za pochwycenie rozbóynika skazanego na śmierć, następuiącą odpowiedź:

" Mei Panie! Myślą J. C. Mci, i moią iest: iż żandarmerya dla tego iest ustanowiona, aby chwytała rozbóyników, czego powinna znaywiększym zapałem i usilnością dopełniać. Jest w tymże celu płatna, a gdy pełni swe obowiązki, może bydź pewną nadgrody przez awans, ozdoby legii honorowey i pensye. Lecz gdyby przyszło dawać żandarmom za każdą razą nadgrody pieniężne, gdy swych dopełnią obowiązków, w ten czas zaiste wolałbym ich znieść, gdyż byliby tylko ludzmi podłemi i nikczemnemi. Niechay więc przeymą wspaniałe uczucia tego szlachetnego woyska, do którego przyłączonemi zostali; WPan sam chciey przeiąć te uczucia, a przykład Jego niech im zawsze przewodniczy do honoru. Zresztą każę ich zastąpić innym w Nowi ludziom, którzy chwytać będą rozbóyników, nie żądaiąc za to pieniędzy. Przysley mi rozkaz WP. jen. Degiowanni, w którym przyrzeka nadgrodę, o której WPan mowisz, i oraz wyrok rządu Liguryyskiego, upoważniaiący go do podobnych obietnic żandarmom. Zapewniam WPana o uczuciach, na które Jego postępowanie zasługuie.

Podp. *Lebrun.*

Kapitan Amici wyraziwszy na list Arcy-podskarbiego, uczucia iakie mu honor iego i iego kompanii przepisywały, odebrał powtórny list od Arcy-podskarbiego w następuiącey treści.

" Widzę z ukontentowaniem, Mci Panie, iż uznaiesz błąd, który popełniłeś, i że Twoie uczucia, godne są powołania, któremu się poświęciłeś. Spodziewam się, iż nowe usługi WPana i iego kompanii zatrą czyn, który mnie zasmucił. Zawierzay mi, że tyle będę umiał cenić twoie zasługi ile byłem surowym, w naprowadzeniu WPana do sprawiedliwych uczuciow. Przyymiy zapewnienie mego poważania,

Podp, *Lebrun.*

P. Garnerin po wspaniałem wzniesieniu się w Medyolanie, pod czas koronacyi naszego nayłaskawszego Monarchy, opuszczaiąc Włochy udał się do Rzymu, gdzie był przedstawiony J. S. i miał ukontentowanie zobaczyć balon, który puścił w Paryżu w dniu uroczystości koronacyi J. C. Mci. a który po 22 godzinach spadł o kilka mil od Rzymu i przyniosł wiadomość o namaszczeniu i koronacyi. Ten balon, iak się z listu Kardynała Consalvi do P. Garnerina pokazuie, darowany został przez Cesarza Francuzow Papieżowi, dla złożenia go w Watykanie z napisem, któryby świadczył o niesłychaney iego szybości w locie i o uroczystym zdarzeniu, z powodu którego był w Paryżu puszczony, równie iak o zręczności P. Garnerina, który go zrobił i puścił.

DODATEK

DO N.ro 69.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W ŚRODĘ DNIA 28. SIERPNIA 1805.

Dokończenie Wiadomości o machinie Mongolfiera.

Z czego widziec się daie, że to ciśnienie nie iest w cale uderzeniem podobnem do szczęku młota, iak się niektórym zdawało, zwiedzionym zapewne albo łoskotem, który sprawuią klapy, gdy się zamykaią, ani brzękiem wodociągu metalicznego pod czas ciśnienia. Naktóre osoby uważały rzeczoną teoryę za przeciwną rozumowi, zasadzaiąc się na tey prawdzie niezaprzeczoney, że *ciało wielkie n.p. iak 1, uderzerzaiąc o ciało wielkie iak 5, nie może mu udzielać tylko bardzo słabą część swoiego ruchu*; to twierdzenie iest nader prawdziwe; przydaymy ieszcze do tego, że ten ruch iakkolwiek iest słaby, stosuie się do stopnia sprężystości dwóch ciał, które się wzaiemnie strącaią; lecz łatwo się iest przekonać, że tu nie masz w cale mowy, ani o uderzeniu wzaiemnem ciał, gdyż obydwa wodociągi zawsze są napełnione, ani o kolumnie wody w stanie bezwładności, któreyby dopiero trzeba ruch nadać, gdyż kolumna iest nieustannie czynną dla statecznego ciśnienia powietrza zgęszczonego we dzwonie, przeto ciśnienie dwóch kolumn wywiera iedynie swoię dzielność na tę lekką massę powietrza, które zgęszcza za każdym nowym przybytem wody.

To wszystko, cośmy dotąd mowili, zasadzało się na tem przypuszczeniu, że powierzchnia każdey w szczególności klapy równa iest powierzchni, iakaby się okazała z przecięcia kolumny, tak dalece, że woda, którey ona dostarcza, w biegu swoim żadnego nie doświadcza tłumienia.

Zobaczmy teraz iakiey długości bydź powinien walec wodny, który za każdym działaniem klapow, wchodzić powinien do dzwona. Przypomniymy sobie, że chyżość tego walca wodnego iest w stosunku 45 calow na sekundę, pod czas otwarcia się klapy *wylotu*, że tem samem kolumna wody powinna wchodzić z takąż szybkością, lecz że musi koniecznie zmnieyszać się stopniami, poki nie przyydzie aż do zero, przeto chyżość iey średnia nie wynosi iak 22½ calow na 1 sekundę; a że iey płynienie nie trwało więcey iak 1½ minuty trzeciey, więc do dzwona nie mógł wniyść w tak krotkim czasie tylko walec wody na 22½ calow długi, co zamieniwszy na linii 270, i podzieliwszy przez 40, uczyni 6¾ linii. Daymy teraz, że średnica kolumny nie większa iest iak 4 cale, możemy wnieść, że w doświadczeniu wniydzie 8 calow walcowych do dzwona, i że ten przybyt wody potrzebować będzie czasu 31½ minut trzecich, przez wzgląd na tarcie.

Uważmy teraz co się dzieie w machinie za każdem nowem działaniem. Zbiór sił dwoch kolumn i połączonych gdy zostanie wyczerpany, iak się wyżey rzekło, przez opor powietrza do pewnego stopnia zgęszczonego, pod czas ich napływu cząstkowego do dzwona, klapa zamknąć się musi, a obydwie kolumny do stanu bezwładności powracaią; chyżości ich poprzedzaiące, za pomocą których zamknęły klapę *zaporną* zupełnie znikneły, przeto taż klepa swoim własnym ciężarem na dół opada, a tym sposobem ułatwia nową grę wody, i klapy *wylotu*.

Taki ieſt skład Barana hydraulicznego, który wymyślił i przywiodł do skutku przed 7 laty P. Mongolfier, w swoiey papierni Voiron za Paryżem, dla podnieſienia w górę wody, którey rzeczka mieyscowa doſtarczała, aż do wysokości ſtępy (ła pile) w kształcie Hollenderskim zrobioney, korzyſtaiąc ze spadku wody 10 ſtóp wielkiego; przez ten wynalazek obszedł ſię wcale bez kół, pompow i innych dodatkowych machin hydraulicznych, do podobnego celu zwyczaynie używanych.

Ten wynalazek dowcipny i dobroczynny należy ſię całkiem Francyi nie Anglii; w publicznych pismach oświadczył P. Mongolfier, że ieſt iedynym wynalazcą tey machiny, i że nie miał pierwszey myśli od nikogo podaney. Wyznaie tenże autor z ukontentowaniem, że ieden z przyiacioł iego posłał PP. Watt i Bolleton kopią kilku rysunkow tey machiny ręką iego zrobionych, wraz z obszernem tłómaczeniem przyſtosowania do użycia tego narzędzia. Te wzory były wiernie przerysowane w patencie otrzymanym przez P. Bolleton w Londynie, pod d 13 Grudnia roku 1797: ieſt to rzetelne wyznanie, którego zaprzeczyć nie może szanowny P. Watt. Poźniey autor pomnożył nieskończenie odmiany w tey machinie, polegaiąc na gruntowney zasadzie wyżey wyłożoney, iako na obfitem źrodle przyſtosowań gospodarskich, zwłaszcza w przypadkach, w których wypada potrzeba użycia ruchu na przemian. Miedzy innemi zrobił taką machinę, w którey za pomocą spadku wody ſtóp 10, zgęścił powietrze 40 razy bardziey od powietrza admosferycznego, a tem samem mógł podnieśc wodę do wysokości ſtóp 40 × 32 = 1280.

Przyrzeka ieszcze zrobić doskonalszą, która nieść będzie wodę do wysokości nierównie znacznieyszey.

CENA ZBOŻ.

Na targu w Krakowie d. 27. Sierpnia 1805.

Korzec Pszenicy	zł. pol.	80	do	88
— Zyta		48	—	56.
— Jęczmienia		30	—	42.
— Owsa		37	—	44
— Grochu		52	—	56.
— Kaſzy iaglaney		100	—	104.

W Wiedniu d. 17. Sierpnia.

Meca wynoſząca pół korca naſzego:

— Pſzenicy	zł. pol.	26	do	36.
— Zyta		30	—	32.
— Jęczmienia		11	—	15.
— Owsa		11	—	14

W Brynie d. 16. Sierpnia.

Meca Pſzenicy	zł. pol.	35	do	44.
— Zyta		28	—	32.
— Jęczmienia		18	—	31.
— Owsa		10	—	24.
— Prosa		32	—	40

W Gdańsku d. 7. Sierpnia.

Szefel czyli pół korca naſzego w złocu hollend, (Na laszt wchodzi 60 szeſlow)

— Pſzenica	zł. pol.	20	do	22½.
— Zyto		15	—	16½.
— Jęczmień		12	—	13.
— Owies		10	—	10½

DONIESIENIA.

Z Strony Magiſtratu C. K. Stołecznego Miaſta Krakowa ninieyszem do publiczney podą ſię wiadomości, że podług Magiſtratualney decyzyi na dniu 20 Sierpnia r. b. wypadłey, rzanego chleba piekarka imieniem Golkiewiczowa za sprzedarz chleba 12to graycarowego lubo ważuego ale nad będącą taxę o 1½ graycara wyżey przedawanego, 24 godzinnym aresztem ukarana. Piekarz białego chleba Maciey Wollnetter za niedoważaiące bułki, maiąc wzgląd na iego ſtan biedny, trzechdniowym aresztem i zagrożeniem zabronienia dalszey profeſſyi, gdyby ſie tego drugi raz dopuścił, skaranym zoſtał. Piekarka biała wdowa Agneszka Jaworska także za niedoważaiące bułki, iako też i mączniczka wdowa Gertruda Stroyna za nie dobrym gatunku będącą mękę, tudzież Kaźmierski piekarz Mydlarski za nieważne bułki, każdy z nich 5 Ryńsk. ukarany; także rzeźniczka, żona Woyciecha Cygankiewicza za dołożenie przeciwko przepisowi do 4 funtow mięsa, iednego funta kości nieużytecznyh 2 dukatami do funduszu policyynego skaraną zoſtała. W Krakowie d. 20. Sierpnia 1805.

Gollmayer.
Rangſtein. *Nikoledon.*

Przez Sąd Jurysdykcyi Państwa Końskowolskiego w porządku pertraktacyi po Xiędzu Fortunacie Arnoldzie w Puławach zmarłym. przedſiewzietey, każdy w powszechności uwiadomia ſię, iż na dniu 10 Wrześ. r. b. w Policyi Puławskiey odprawiać ſię będzie Licytacya rzeczy pozoſtałych, to ieſt w gatunkach rożnych inſtrumentow muzycznych, zegarow, sukien xiężych, pościeli, bielizny i nayszczególniey tokarni arcyporządney i inſtrumentow do tokarni

należących, niemniey xiążek w rożnych systematach w ięzykach Polskim i Łacińskim; ktoby sobie więc życzył z takowych gatunkow rzeczy co nabydź, na terminie naznaczonym nabydź może, przytym każdy w szczególności uwiadomia się, iż rozumieiący mieć iakie prawo lub retensyą o rzecz lub dług iaki winny, do Massy przeciw postanowionemu kuratorowi Massy W. JPanu Woyciechowi Chrząstowskiemu Gubernatorowi Konskowolskiemu czynić i upominać się przed terminem Licytacyi niech nie zaniedba, ile że po upłynionym tymowym terminie sukcessorom wzgłoszonym maiątek, iakowy okaże się wydany zostanie.

Datum 29 Julij 1805.

K. Oleszczyński Just.

Z Sądu Jurysdykcyi Dominikalney Konskowolskiey.

Haszewski.

Do powszechney podaie się wiadomości, że gdy na dniu 24 Lipca r. b. licytacya mieyskich dochodow w dolnym Kazimierzu bez skutecznie upłynęła, przeto termin na dzień 17 Września r. b. naznacza się, w którym to dniu do zaarendowania są następuiące dochody:

a) Propinacya Piwa, Miodu, Wodki za 1wszym wywołaniem				5880 zł. ryń.		15 kr.
b) Dochody Londowe za 1szym		detto	na lat 3	620	——	20 kr.
c) Mostowe i Przewozowe detto		detto	detto	1133	——	—
d) Dochód Wina	detto	detto	detto	37	——	—
e) Dochód wagowego	detto	detto	detto	69	——	—

Licytacya propinacyi zaczynać się będzie 1go 9bra r. t. a kończyć się z ostatnim 8bra 1806 innych zaś dochodow z końcem 8bra 1808.

Ktoby więc z tych dochodow iakowe zaarendowac sobie życzył wadio 10to procentowym ma bydź zaopatrzonym w Ces. Kr. w kommissyi w dolnym Kazimierzu zameldowac się oraz teyże kommissyi oświadczyc czyli na swoie lub na cudze imię licytuie, gdyż w takowym przypadku specyalną plenipotencyą złożyc należy.

W Lublinie dnia 31go Lipca 1805.

Do powszechney wiadomości niniejszym C. K. Prefektura Promnicka uwiadomia, iż ponieważ na dniu 30 Lipca r. b. wyznaczona licytacya dwoch Krakowskich Królewskich Młynow bez skutku wyszła, powtorna Licytacya owych Młynow na d. 17 Września 1805 odłożona zostaie.

Chęc do arędowania tych młynow maiący, maią się na wyznaczonym dniu o godzinie 9 z rana w C. K. cyrkularney kancellaryi, gdzie licytacya przedsięwzięta będzie, znaydowac, i z potrzebnym wadium zaopatrzoni bydź muszą, które 10tą część fiskalney ceny wynosić powinno, i bez którego nikt do licytacyi przypuszczonym nie bedzie.

Fiskalna cena . . . . . . 7550 Zł. ryń.
i Wadium . . . . . . 755 Zł. ryń. czyni.

Inne arendy kondycye i Punkta mogą każdego czasu w tuteyszey kancellaryi bydź przeyrzane. W Promniku dnia 3. Sierpnia roku 1805.

Jozef Widmann prefekt.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey wiadomo czynia Panu Adamowi Podsilipskiemu: że Leonard Prokopowicz Opat Sieciechowski zszedł z tego świata, wzywaią go Edyktem niniejszym, ażeby deklaracya względem obięcia lub zrzeczenia się dziedzictwa w przeciągu roku iednego i miesiący sześciu do Sądow tuteyszych podał, inaczey bowiem za zrzekaiącego się dziedzictwa uważany będzie.

W Krakowie dnia 8. Lipca 1805.

Jozef de Nikorowicz.
Hr. de Bubna,
Sterneck.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krak. Galicyi Zachodniey
Scherauz.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa, niniejszym Edyktem uwiadomia, iż dworek w wydziale III pod Nrem 237 stoiący wraz z gruntami w tymże wydziale pod Nrami 217, 218. 219. 220, 221, 222. 223 224. 225, 226, 227, 228, 235, 238 i 239 do tegoż dworku należącemi, prawem przekonaney Jozefy Moratzy dziedziczny w roku 1803 zł. ryń. 4081 kr. 48 sądownie oszacowany, na zaspokoienie summy zł. ryń. 793 prawem przekonywaiącym

Wincentemu Choroszewiczowi i Marcyannie Anderli należącey się, przez publiczną licytacyą dnia 17 Października r. b. o godzinie 3 po południu tu w sądzie odprawiać się maiącą sprzedany będzie podług następuiących warunkow:

a) Każdy chęć kupienia maiący 10tą część summy szacunkowey przed zaczęciem licytacyi iako zakład złożyć, zaś.

b) Przyszły kupiciel resztuiącą summę wylicytowaną w przeciągu 14 dni do depozytu komportować powinien będzie, inaczey.

c) Z iego niebespieczeństwem i szkodą nowy termin licytacyi byłby wyznaczony.

Wszyscy przeto chęć kupienia maiący na tęż licytacyą zwołuią się. Wierzyciele zaś wszyscy prawo zastawu nań maiący napominaią się, aby nie oczekuiąc osobnych w tey mierze przypozwań, w dniu licytacyi przytomnemi byli, i długi swoie iakowe na tymże dworku mieć mogą do protokułu licytacyi wnieśli, inaczey na tychże żaden wzgląd na potem nie byłby miany.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Hirschberg. *Z Rady Magistratu Miasta C. K. Stołecz: Krakowa*
Dnia 19. *Lipca* 1805.
Jozef Maiewski.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey Ur. Elżbiety z Kosińskich Plucinę, niegdyś Woyciecha Kosińskiego sukcesorkę ninieyszym Edyktem uwiadomiaią, że Łukasz Turski przeciwko niey i innym Woyciecha Kosińskiego sukcesorom o zdanie z pobieranych od dnia 24 Czerwca r. 1797 prowentow z propinacyi dobr Jabłonny Ładzkiey kalkulacyi, zapłacenie wypadaiącey z teyże kalkulacyi połowy summy wraz z prowizyami i niewzbronne pob eranie połowy prowentow z teyże propinacyi pod dniem 30 Kwietnia r. b. żałobę u Sądu tego podał i o pomoc sądową dopraszał się.

Ze zaś Sąd tuteyszy dla niewiadomości iey po mieszkania, oneyże tuteyszo sądowego adwokata Obniskiego z iey kosztem i niebezpieczeństwem za kuratora ustanowił, i z tem rozpoczęty spor podług przepisanych dla Galicyi Zachodniey praw pertraktowanym i ukończo. będzie, zaczem taż upomina się, ażeby wraz z drugiemi w przeciągu dni 90 excypowała i dodanemu sobie patronowi dokumenta do sprawy służące oddała, lub też innego patrona sobie obrawszy, tego sądowi doniosła, zgoła niczego, co tylko do poparcia sprawy swey skutecznym bydź sądzi i prawem dozwolone, czynić nie zaniedbała, gdyż inaczey wyniknąć mogące z zaniedbania niemiłe skutki samaby sobie przypisać była winna.

Dań w Lublinie dnia 9 Maia 1805 roku.

K. Michałowski. V. P.
Dostenberg.
Wladich.
Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniey.
Rayski.

Gdy Królewsko-Węgierska Kancellarya Nadworna uczyniła tutay doniesienie — że Pan Franciszek Hrabia de Fellete z Galanthy tak stosownie do uczynionego dobrowolnego sekwestru, iako też na mocy kontraktu uroczystego z Szwagrem swoim Panem Szczepanem Hrabią de Jlleshazy C. K. aktualnym taynym Konsyliarzem i dziedzicznym Starostą Komitatu Treuczyńskiego i Liptawskiego, iako przez niego na to wyznaczonym i od Królewsko-Węgierskiey kancellaryi sekwestru administratorem uczynionego, wyzuł się z wszelkiey mocy i władzy czynienia zaciągow pieniężnych, zastawow, zapisow, kupna i sprzedaży kontraktow, tudzież wszelkich iakiekolwiek bądź imie maiących obligacyą iakową za sobą ciągnących Tranzakcyi i Interessow, nawet co do pieniędzy na iego utrzymanie wydzielonych i wyznaczonych — z tem żądaniem, ażeby takową deklaracyą we wszystkich niemieckich dziedzicznych kraiow prowincyach do wiadomości podać; przeto tenże względem publikowania takiego uczynionego rozporządzenia przez gazety publiczne do podległych sobie sadowych Instancyi potrzebne uczynić zadysponowanie. *Henryk de Rottenhann.*

Per Imperatorem ex Suprema Justitiæ Consilio.
W Wiedniu d. 7. Czerwca 1805.
Franciszek Marischler de Rotterheim.

(Przy dzisieyszey Gazecie znayduie się drugi dodatek.)

DODATEK DRUGI

DO Nru. 69.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 28. Sierpnia 1805.

DONIESIENIA.

Z strony Siedleckiego cyrkularnego urzędu do powszechney wiadomości podaie się.

1.	Propinacya mieyska w Stanisławowie	3go 8bris 1805	pretio fisci		562 ryn.		
2.	detto w Kamięczyku	5go detto	detto	detto	. 377	—	—
3.	detto w Cegłowie	5go detto	detto	detto	. 266	—	—
4.	detto w Gorwalinie	7go detto	detto	detto	. 805	—	—
5.	detto w Łatowie	9go detto	detto	detto	. 700	—	—
6.	detto Mostowe tegoż	. samego dnia		detto	. 265	—	—
7.	detto w Łoskarzowie	11go detto	detto	detto	. 3024	—	—
8.	detto z Wina detto	12go detto	detto	detto	. 30	—	—
9.	detto w Osieku	14go detto	detto	detto	. 900	—	—
10.	detto w Stoczku	16go detto	detto	detto	. 970	—	—
11.	detto w Liw	18go detto	detto	detto	. 406	—	—
12.	detto w Stężycy	21go detto	detto	detto	. 1000	—	30
13.	detto z Wina detto	22go detto	detto	detto	. 25	—	—
14.	Wyszynk Miodu i Piwa w Łosiu	25go detto	detto	detto	. 265	—	—

Któreto dochody w przytomności cyrkularnego indiwiduum więcey daiącemu na rok ieden od 1go 9bra 18 5 do ostatniego 8bra 1806 zadzierżawione będą, gdzie licytanci życzący sobie gotowemi pieniądzmi iako wadium zaopatrzyc się maią bez których żaden dopuszczony nie będzie. W Krakowie dnia 7 Augusta 1805.

C. K. Sady Slacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem PP. Floryanowi, Janowi Tarłom, Maryannie z Tarłow Oliżarowy, Angeli Oskierczyny i Balbinie Sierakowski; że adwokat Bielewicz zastępca nieprzytomnego Xcia Stanisława Poniatowskiego, u sądow tych,— o przeięcie i popieranie sprawy P. Barbarze z Dembińskich Czacki i Salomeí z Dembińskich Wielochurski, względem zapłacenia summ 20,000 zł. pol. prowizyonalney od summy podobney urosłey, tudzież 938 zł. pol. za proces i 25 czer. zł. od Bonawentury i Franciszka Bąkowskich, tudzież Jadwigi Snarski założoney, przez rzeczone zaś obżałowane Jemnż Xciu deponcyowaney,— żałobę na nich i P. Kazimierza Tarło podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwośc wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie oni zostaią, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduią się, onymże pozwanym adwokata tuteyszego Wolickiego, z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony bę-

dzie; oni przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upominaią się: ażeby w czasie przyzwoitym to iest dnia 4 Września 1805 roku sami stanęli, albo ieżeli iakie maią praw swoich dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tuteyszym wymienili, i podług przepisu tych środkow prawa używali, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzą; inaczey bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samiby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać winni byli.

Jakob Kulczycki.
Sterneck.
F. Pohlberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniey
W Krakowie dnia 9 Lipca 1805.
Scherauz.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Antoniemu Raczyńskiemu: że Pan Gaudenty Wilkoszewski u sądow tych — o zapłacenie summy 38,888 zł. pol. 27 gr. lub o ustąpienie z dóbr Gortotawic — żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie on zostaie lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż adwokata tuteyszego Kregczyka z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na Ces. Kr. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym to iest dnia 15 Października r. b. sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego Sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych śrzodkow prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; inaczey bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

Jakob Kulczycki.
W. Lichocki.
F. Pohlberg.

Z Rady Ces. Król. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniey
w Krakowie dnia 15. *Lipca* 1805.
Beck.

Ces. Król. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem P. Antoniemu Nasarzewskiemu że Makary Kluszewski u sądow tych — o zapłacenie summy 954 czer. zł. z oryginalney summy 1000 czer. zł. resztuiącey — żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś Sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie on zostaie, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znaydnie się, onemuż adwokata tuteyszego Billewicza z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy Sądowey na C. K. Państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie, on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się, ażeby w czasie przyzwoitym, to iest dnia 29 Października 1805 roku sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniee innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środkow prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; inaczey bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.
Sterneck.
F. Pohlberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie dnia 25 *Lipca* 1805 *roku.*
Scherauz.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Adamowi Hrabi Mecińskiemu: że Pan Stanisław Hrabia Szaniawski u sądow tych — o przeięcie sprawy przez Kr. Fiskusa względem 1600 zł. pol. rozpoczętey — żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie on zostaie lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż Panu Hrabi Mecińskiemu, z iego szkodą i iego kosztem, adwokata tuteyszego Prawa Oboyga Doktora Litwińskiego zastępca postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniéyszym tym końcem upomina się, ażeby w czasie przyzwoitym, to iest dnia 16 Października r. b. sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił i podług przepisu tych środkow prawa używał, które do swey obony za nayskutecznieysze osądzi; inaczey bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.
W. Lichocki.
Sterneck.

Z Rady C. K. Sądow Szlach. Krakowskich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie dnia 20 Lipca 1805 roku.
Elsner.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Floryanowi Tarło: że P. Jakób Nalepiński u sądow tych — o zapłacenie 450 czer. zł. 25,800 i 8900 zł. pol. — żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie on zostaie, lub czy w cale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż P. Floryanowi Tarło, z iego szkodą i iego kosztem adwokata tuteyszego Wolickiego zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniey-szym tym końcem upomina się: ażeby, w czasie przyzwoitym, to iest w przeciągu 90 dni sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu, wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; inaczey bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.
Lichocki.
Pohlberg.

Z Rady Ces. Krol. Sądow Szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniey
W Krakowie dnia 10. Lipca 1805.
Elsner.

C. K. Sady Szlacheckie Lubelskie Gallicyi Zachodniey JO. Alexandra Xięcia Giedroycza ninieyszym Edyktem uwiadomiaią, że Teodor Glinka przeciwko niemu o powrocenie wziętych przez siebie dokumentow na summy 2000 zł. pol. i 1250, żałobę u sądu tego podał, i o pomoc sadową dopraszał się.

Ze zaś Sąd ten dla iego za granicą przebywania onemuż tuteyszo sądowego adwokata Hakenszmida z iego kosztem i niebespieczeństwem za kuratora ustanowił, i z tem rozpoczęty spor podług przepisanych dla Galicyi Zachodniey praw pertraktowanym i ukończonym zostanie, zaczem tenże ninieyszym Edyktem upomina się, ażeby w przeciągu dni 90 do excepcyi stawił się, i dodanemu sobie patronowi dokumenta do sprawy swey służące oddał, lub innego patrona sobie obrawszy tego sądowi doniosł, zgoła niczego co tylko do poparcia sprawy

swey skutecznym bydź sądzi, i prawem dozwolone, czynic] niezaniedbał, gdyż inaczey wyniknąc mogące z zaniedbania niemiłe skutki samby sobie przypisać był winien.

Dan w Lublinie dnia 28. Maia 1805 roku.

Kajetan Michałowski V. P.

Dostenberg.

D. Wladich.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi zachodniey.

Rayski.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey JW. JX. Marcinowi Szeptyckiemu ninieyszym Edyktem wiadomo czynią, że Antoni Łukowicz przeciw niemu o przyznanie sobie dziedzictwa po Kaietanie Szeptyckim nań spadłego i sekwestracyą na zaspokoienie summy 1500 czer. zł. w złocie z prowizyami żałobę u sądu tego podał i o pomoc sądową dopraszał się.

Ze zaś Sąd tuteyszy dla iego za granicą przebywania, onemu tuteyszego sądowego adwokata Hakenszmita za kuratora z iego kosztem i niebezpieczeństwem ustanowił, i z tem rozpoczęty spor podług przepisanych dla Galicyi Zachodniey ustaw sądzonym i ukończonym będzie dla czego tenże ninieyszym Edyktem upomina się, ażeby na dzień 18 Września r. b. godzinę 9 ranną do excepcyi stawił się, i dodanemu patronowi dokumenta do sprawy służące oddał, lub innego adwokata za patrona sobie obrawszy, tego Sądowi doniosł, zgoła nic, co tylko do poparcia sprawy swey skutecznym bydź sądzi i prawem dozwolone, czynić nie zaniedbał, gdyż inaczey wyniknąc mogące z zaniedbania, swey sprawy niemiłe skutki samby sobie przypisać był winien. Dan w Lublinie dnia 12. Czerwca 1805 roku.

Kajetan Michałowski. V. P.

Dostenberg.

Dornfeld.

Z Rady Ces. Król. Sądow Szlach. Lubel. Gall. Zachodniey.

Rayski

Z Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa ninieyszym do publiczney podaie się wiadomości: że Fundacya *Łopacka* z roczną pensyą 220 Zł. ryń. dla synow mieyskich Krakowskich, a w niedostatku tych, obcym przeznaczona, po absolwowanych Jurydycznych studiach, teraz przy iakim sądowniczym urzędzie, w C. K. kraiach dziedzicznych praktykuiących, zawakowała. — Wszyscy zatym takowi, którzy sobie życzą wzwyż wspomnioną Fundacyą dostąpić, maią swoie prozby z dołączonemi Attestatami, Metryk, zaświadczeń wszystkich absolwowanych jurydycznych nauk, tudzież ich praktyki i moralności, z wyrażeniem mieysca swego pomieszkania, aż do d. 16go Października roku bieżącego do tuteyszego Magistratu podawać.

Z Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa d. 16. Sierpnia 1805 roku.

Gollmayer.

Rangstein.

Kawski.

Z Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa, ninieyszym do publiczney podaie się wiadomości: iż na d. 9 Września r. b. o godzinie 9 z rana Licytacya zaliwerowania 300 siąg Wiedeńskich drzewa bukowego, na potrzebę Magistratu tuteyszego przedsięwzięta będzie. Cena fiskalna każdey siągi Wiedeńskiey wraz z odwozem do depozytu mieyskiego iest 8 ryń. 30 kr. ustanowiona, i cała ilość drzewa tego powinna bydź w przeciągu trzech tygodni po licytacyi dostawiona. Dalsze kondycye mogą bydź w Registraturze przeyrzanemi.

Gollmayer.

Rangstein.

Z Rady Magistratu Miasta C. K. Stołecznego Krakowa.

Dnia 31 Sierpnia 1805.

Kawski.

Przez Magiſtrat C. K. S. M. Krakowa, ninieyszym Edyktem wiadomo ſię czyni, iż na żądanie Mateusza Leopolda Winterhollera kupca Wideńskiego, rzeczy ruchome niegdyś Jana Michała Preiſſa, iako to krzesła, ſtoły, bielizna, zwierciadła, szkła, luſtra i innego gatunku sprzęty, tu w sądzie dnia 1go Października r. b. i w inne dni więcey ofiaruiącemu za gotowe pieniądze sprzedawane będą.

Wszyscy przeto chęc kupna maiący, w rzeczonem mieyscu i dniu znaydowac ſię maią, zoſtawuiąc im wolność konsygnacyą takowych rzecy, w tuteyszey Regiſtraturze przeyrzec.

Gollmayer.
Łodziński.
Kozłowski.

Z Rady Magiſtratu C. K. Stołecznego Miaſta Krakowa.
Dnia 9 mieſiąca Sierpnia roku 1805.
Maiewski.

Magiſtrat C. K. Stołecznego Miaſta Krakowa Galicyi Zachodniey, Katarzynie Kozłowskiey, Juſtynie Zyczyńskiey, Franciszkowi Zyczyńskiemu, Wiktoryi Raszewskiey, Franciszkowi Raszewskiemu, i Felixowi Kamińskiemu, opiekonowi małoletnich po Małgorzacie Kamieńskiey pozoſtałych ninieyszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż Pani Katarzyna Łodzińska w aſſyſtencyi C. K. urzędu Fiskalnego, do tuteyszego Magiſtratu Krakowskiego przeciw nim w sprawie o zapłacenie zł. pol. 21,286 gr. 20 i zł. pol. 210, żałobę podawszy o sądową pomoc co sprawiedliwość wymaga dopraszała się.

Gdy zaś Magiſtrat tuteyszy dla ich częścią w wſi Krzywda zwaney przy mieście Sławkowie leżącey, częścią w mieście Siewierzu w kraiach Królewsko Pruskich pomieszkania, a zatym w C. K. dziedzicznych kraiach nie znaydowania się, onym tu będącego adwokata P. Miskiewicza z ich niebespieczeńſtwem i kosztem za zaſtępcę poſtanowił, z którym zaczeta sprawa podług uſtawy sądowey dla C. K. kraiow przepisaney prowadzona i rozsądzona będzie, przeto ninieyszemi w tym zamiarze napominaią ſię, ażeby w przeciągu dni 90 na żałobę zaſtępcy swemu kommunikowaną albo sami obronę swoią podali, albo zaſtępcy uſtanowionemu, ieżeliby iakowe mieli prawne dowody wcześnie przesłali, albo nakoniec innego któregokolwiek pełnomocnika obrali i tuteyszemu sądowi oznaymili, zgoła ſtosownie do przepisow tych przyłożyli prawnych środkow, któreby ku swey obronie naypotrzebnieysze upatrywali, ile że przeciwne z onych spoźnienia zapaść mogące skutki sobie samym przypisać będą powinni. Tak bowiem opiewaią przepisane dla C. K. kraiow Prawa.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Hirschberg.

Z Rady Magiſtratu C. K. Miaſta Stołecznego Krakowa.
Dnia 19. *Lipca* 1805.
Jozef Maiewski.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Jgnacemu Szczurowskiemu: że Pan Roch Saniewski u sądow tych — względem resztuiącey summmy 287 czer. zł. dekretem sądu ziemskiego Sandomirskiego przysądzoney, i przyznania w tey mierze w drodze exekucyi summy 158 czer. zł. z prowizyą u Benedykta Grądtkowskiego zoſtaiącey — żałobę przeciw niemu o exekucyą podał, i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga, proſił.

Gdy zaś sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie on zoſtaie, lub czy wcale w Ces. Kro. pańſtwach dziedzicznych znayduie ſię, onemuż P. Jgnacemu Szczurowskiemu adwokata tuteyszego Urbańskiego, z iego szkodą i iego kosztem, zaſtępcą poſtanowiły, z którym proces ten ſtosownie do uſtawy sądowey na C. K. pańſtwa dziedziczne przepisaney rozpocznie ſię i ukończony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina ſię: ażeby w czaſie przyzwoitym, na dniu 25 Września r. b., sam ſtanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zaſtępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądow tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych śrzodkow prawa

używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; inaczey bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać musiał.

Jozef de Nikorowicz.
Sterneck.
F. Pohlberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachod.
W Krakowie dnia 26 Czerwca 1805.
Elsner.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey Ur. Benedyktowi Skarszewskiemu ninieyszym Edyktem wiadomo czynią, że Ur. Jozef Fiedorowicz przeciw niemu i Kantemu Skarszewskiemu o zapłacenie summy 2400 zł. pol. ieden za drugiego na wzaiem pod dniem 5 Stycznia r. b. ad Nr. 7783 żałobę u Sądu tego podał, i o pomoc sądową dopraszał się.

Ze zaś sąd tuteyszy dla niewiadomości mieysca iego przebywania onemuż tuteyszo sądowego adwokata Janiszewskiego za kuratora ustanowił, i z tem rozpoczęty spor podług przepisanych dla Gallicyi Zachodniey ustaw sądzonym i przewiedzionym będzie, zaczem tenże niniejszym Edyktem upomina się, ażeby się w przeciągu dni 90 do excepcyi stawił ustanowionemu patronowi dokumenta do sprawy służące oddał, lub innego adwokata za patrona sobie obrawszy, tego sądowi doniosł, zgoła nic co tylko do poparcia sprawy swey skutecznym bydź sądzi, i prawem iest dozwolone, czynić nie zaniedbał, gdyż inaczey wyniknąć mogące z zaniedbania sprawy nie miłe skutki samby sobie przypisać był winien.

Dan w Lublinie d. 11 Czerwca 1805.

Kajetan Michałowski.
Dostenberg.
Dornfeld.

Z Rady C. K. Sądow Szlach: Lubelskich Galicyi Zachod.
Rayski.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Gallicyi zachodniey Urodzonym Jozefowi Olędzkiemu, tudzież Rozalii pierwszych ślubow Olędzkiey drugich Boniecklej opiekunce i Antoniemu Węglińskiemu współ-opiekunowi małoletnich Karoliny i Izabelli Olędzkich niniejszym Edyktem wiadomo czynią, że Maciey Zmudzki przeciw niemu i innym współ-sukcessorom niegdy Konstancyi Przyłuskiey o zapłacenie summ 250 zł. pol. i 250 zł. pol. z prowizyami żałobę u sądu tego podał i o pomoc sądową dopraszał się.

Ze zaś sąd tuteyszy dla niewiadomości mieysca iego przebywania onemuż tuteyszo sądowego adwokata Moraczewskiego za kuratora ustanowił, i z tem rozpoczęty spor podług przepisanych dla Gallicyi zachodniey ustaw sądzonym i przewiedzionym będzie, zaczem tenże niniejszym Edyktem upomina się. ażeby się w przeciągu dni 90 do excepcyi stawił i ustanowionemu patronowi dokumenta do sprawy służące oddał, lub innego adwokata za patrona sobie obrawszy tego sądowi doniosł, zgoła nic, co tylko do poparcia sprawy swey skutecznym bydź sądzi i prawem iest dozwolone, czynić nie zaniedbał, gdyż inaczey wyniknąć mogące z zaniedbania sprawy niemiłe skutki samby sobie przypisać był winien.

Dan w Lublinie dnia 4 Czerwca 1805 roku.

Kajetan Michałowski V. P.
Dostenberg.
Dornfeld.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniey.
Rayski.

C. K. Sądy Szacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem publicznym PP. Michałowi i Jozefowi Szablowskim w kraiu nie znayduiącym się: że Matka ich Salomea z Olechowskich Szablowska dnia 26 Kwietnia 1803 roku umarła, testament przez nię sporządzony dnia 1 Czerwca iest publikowany, i inwentarz maiątku potrąciwszy ciężary w summie 25,669 zł. pol. oszacowanego przez komornika nadesłany został.

Dla czego o tym śmierci przypadku nieprzytomnych w kraiu uwiadomiaiąc, wnymże zaleca się: ażeby deklaracyą swoię względem obięcia dziedzictwa do C. Kr. sądow tuteyszych iako iustancyi pertraktuiącey w terminie prawem przepisanym podali.

W Krakowie dnia 17 Czerwca 1805.

Jozef de Nikorowicz.
Sternek.
F. Pohlberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krak. Galicyi zachodniey,
Elsner.

Ponieważ w Kołaczycach iako przełożony Gromady bywszy Piotr Dzidowski dni swoie zakończył, przeto dla osadzenia tegoż mieysca z roczną pensyą 200 zł. ryń. wypisuie się konkurs z tym dokładem aby życzący sobie zaopatrzywszy prożbę swą zaświadczeniami politycznych wiadomości takową naydaley do ostatniego 8bra t. r. urzędowi cyrkularnemu Jasielskiemu podali.

Baum.

Ces. Król. Sądy Szlacheckie Lubelskie Gallicyi zachodniey niniejszym Edyktem Ur. Jozefa Steckiego uwiadomiaią, że Ur. Karol Scypio wydaną przeciw sobie o summę 621 zło. pol. z prowizyami sprawę na niego przeniosłszy, żałobę przeciw niemu podał, i o pomoc sądową dopraszał się.

Ze zaś Sąd tuteyszy dla iego za granicą pomieszkania onemuż tuteyszo sądowego adwokata Ratyńskiego z iego kosztem i niebespieczeństwem za kuratora ustanowił, i z tym rozpoczęty spor podług przepisanych dla Galicyi Zachodniey praw pertraktowanym i ukończonym będzie: zaczem tenże niniejszym Edyktem napomina się, ażeby stosownie do §. 50 Zbioru sądowego w przeciągu dni 90 deklarował się, i ustanowionemu patronowi dokumenta do sprawy służące oddał, lub innego adwokata za patrona sobie obrawszy, tego Sądowi doniosł, zgoła niczego, co tylko do poparcia sprawy swey skutecznym bydź sądzi, i prawem dozwolone, czynić nie zaniedbał, gdyż inaczey wyniknąć mogące z zaniedbania sprawy niemiłe skutki sam sobie przypisać będzie winien. Dan w Lublinie dnia 12 Czerwca 1805.

Kajetan Michałowski.
Dostenberg.
Dornfeld.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Gallicyi zachodniey.
Rayski.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Ignacemu Dembińskiemu, że Pani Maryanna z Moszyńskich Dembińska u Sądow tych — o udowodnienie bezpieczney lokacyi i dostateczney hypoteki summy 133,333 zł. pol. 10 gr. lub wypłacenie oneyże — żałobę na niego podała i o pomoc Sądu ile sprawiedliwość wymaga prosiła.

Gdy zaś Sądy te nie maiąc wiadomości gdzie on zostaie, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż adwokata tuteyszego Miszkiewicza z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten, stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się, ażeby w czasie przyzwoitym dnia 24 Września r. b. sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego Sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środkow prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; inaczey bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.
W. Lichocki.
F. Pohlberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krak. Galicyi Zachodniey.
W Krakowie dnia 10 Lipca 1805.
Beck

Przez sąd Juryzdykcyi Końskowolskiey w powszechności każdy uwiadomia się, a nayszczególniey sukcessorowie Józefa Rogozińskiego bezżennego dnia 7go Lipca r. b. bez testamentu zmarłego, ostatnią służbę u WJPana Słomkowskiego w Końskowoli pełniącego, którego mieysce urodzenia ani sukcessorowie nie będąc wiadomi, a zatem dla zgłoszenia się takowych do sukcessyi zł. pol. 40 wynoszącey w terminie roku całego od daty ninieyszego obwieszczenia oznacza się. Datum d. 1go Augusta 1805.

K. Oleszczyński, Just.

Z Sądu Juryzdykcyi Dominikalney Końskowolskiey.

Haszewski.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Janowi Młodzianowskiemu: że Adam Kowalski u Sądow tych — o zapłacenie summy 5400 zł. pol. — i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosił.

Gdy zaś Sądy te nie maiąc wiadomości gdzie on zostaie, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż Janowi Młodzianowskiemu adwokata tuteyszego Kłosowskiego, z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na Ces. Król. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym, to iest w przeciągu 90 dni sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego Sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środkow prawa używał, które do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzi inaczey bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.
W. Lichocki.
F. Pohlberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Gallicyi Zachodniey.
W Krakowie dnia 10 Lipca 1805.
Beck.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Wincentemu Ollrych Orszulskiemu, Tekli z Orszulskich Bogusławski i Franciszce Orszulski: że P. Adwokat Bienkiewicz iako zastępca Jana Bogusławskiego, którego mieysce mieszkania nie iest wiadome, u Sądow tych o przeięcie sprawy iemu przez P. Michała Politowskiego względem zapłacenia summy 2520 zł. pol. wniesioney — żałobę na nich podał, i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosił.

Gdy zaś Sądy te nie maiąc wiadomości gdzie oni zostaią, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduią się, onymże adwokata tuteyszego Ekielskiego, z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne rozpocznie się i ukończony będzie; oni przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upominaią się, ażeby w czasie przyzwoitym, to iest na dzień 30 Października r. b. o godzinie 10 z rana sami stanęli, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego Sądom tuteyszym wymienili, i podług przepisu tych środkow prawa używali, które do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzą; inaczey bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samyby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać winni byli.

Jozef de Nikorowicz.
W. Lichocki.
F. Pohlberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie d. 13 Sierpnia 1805.
Elsner.